

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 6 października 2017 r.

C. W. wniósł o zasądzenie od M. K. kwot 1400 zł tytułem podwójnej zaliczki oraz 1000 zł tytułem różnicy między kosztami wynagrodzenia za pomoc prawną ustalonej z M. K. na kwotę 1500 zł a sumą wynagrodzeń uiszczonych innym pełnomocnikom, którym zapłacił łącznie 2500 zł. W uzasadnieniu pozwu twierdził, że zawarł z M. K. umowę o świadczenie pomocy prawnej, w szczególności zastępstwo prawne w sprawie rozwodowej toczącej się przez Sądem Okręgowym w Płocku. Uiszczył zaliczkę w wysokości 700 zł. M. K. nie stawiał się na rozprawie, przez co konieczne było wynajęcie innych prawników w celu reprezentacji przed sądem. Wymagało to dodatkowych kosztów. M. K. nie zwrócił kwoty 700 zł pobranej tytułem zaliczki, także po wydaniu orzeczenia dyscyplinarnego stwierdzającego, że takie zachowanie stanowi naruszenie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. (pozew k. 2, 10)

M. K. wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, że powód nie dowiódł poniesienia kosztów skorzystania z odpłatnej pomocy prawnej innych prawników ani uiszczenia zaliczki w wysokości 700 zł. Twierdził, że współpracował z powodem jeszcze w 2012 r., udzielając mu porad i przygotowując treść apelacji od orzeczenia Sądu Okręgowego w Płocku w sprawie rozwodowej. Uzgodnili wówczas, że pozwany nie będzie oczekiwał żadnej odpłatności ze strony powoda i wywiązał się z tych ustaleń, natomiast powód po kilku spotkaniach w kancelarii i zaprojektowaniu treści apelacji przez pozwanego zdecydował się na zakończenie współpracy. Już wówczas powód zdecydował o skorzystaniu z odpłatnej pomocy innych pełnomocników i to za cenę stanowiącą wielokrotność stawki minimalnej, co było wyborem powoda, a nie koniecznością. Zarzucił również, że powód nie dowiódł udzielenia pełnomocnictwa ani jego wypowiedzenia. (odpowiedź na pozew k. 23-24)

Postanowieniem z dnia 16 września 2016 r. Sąd ustanowił dla powoda pełnomocnika z urzędu. (k. 41)

W piśmie z dnia 9 maja 2017 r. pozwany podniósł zarzut przedawnienia. (k. 79)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 października 2011 r. C. W. zawarł z M. K. umowę zatytułowaną „zlecenie”. Zgodnie z § 1 tej umowy M. K. zobowiązał się do reprezentowania C. W. w trakcie postępowania o rozwiązanie związku małżeńskiego pomiędzy J. W. a C. W. prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Płocku, w tym terminowe udzielanie odpowiedzi na wezwania i pisma adresowane do C. W., występowanie w trakcie całego postępowania sądowego przed sądami I i II instancji, w szczególności obecność na wyznaczonych rozprawach lub zapewnienie zastępstwa przez adwokata, radcę prawnego lub aplikanta, udzielanie porad i konsultacji prawnych, opinii prawnych, przygotowywania projektów wszelkich pism, reprezentacja interesów w ramach prowadzonych rokowań i negocjacji, a także zastępstwo prawne i procesowe oraz reprezentacja C. W. w postępowaniach przed sądami powszechnymi wszystkich instancji, organami administracji, organami egzekucyjnymi, urzędami i instytucjami. Wedle § 2 umowy wynagrodzenie M. K. w wysokości 1500 zł miało zostać wypłacone w dwóch ratach: 700 zł w terminie do 21 października 2011 r. i 800 zł w terminie do dnia kolejnej rozprawy wyznaczonej przez sąd I instancji. C. W. uiszczył kwotę 700 zł do rąk M. K..

(dowody: umowa k. 3-5, zeznania powoda k. 94-95, protokół rozprawy dyscyplinarnej k. 79)

M. K. nie wykonał umowy zawartej z C. W., nie stawiał się na rozprawie w Sądzie Okręgowym w Płocku w dniu 13 lutego 2012 r. C. W. reprezentował wówczas adwokat J. S., którego C. W. zaangażował ad hoc na korytarzu sądowym, stwierdziwszy nieobecność M. K.. Adwokat J. S. sporządził również apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 13 lutego 2012 r. C. W. uiszczył na rzecz adwokata J. S. wynagrodzenie w wysokości 1000 zł. W postępowaniu apelacyjnym C. W. reprezentowała także adwokat A. S.. C. W. uiszczył na rzecz adwokata A. S. wynagrodzenie w wysokości 1500 zł.

(dowody: protokół rozprawy przed Sądem Okręgowym w Płocku k. 57-60, apelacja k. 61-64, pełnomocnictwo k. 69, pokwitowanie k. 70, zeznania powoda k. 94-95)

Przeciwko M. K. toczyło się postępowanie dyscyplinarne przed Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych w W.. W toku postępowania dyscyplinarnego M. K. składał wyjaśnienia oraz przyznał się do zarzucanych mu czynów. Potwierdził zawarcie z C. W. umowy na piśmie oraz przyjęcie zaliczki w wysokości 700 zł. Orzeczeniem z dnia 19 lutego 2013 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. uznał M. K. winnym m. in. tego, że w dniu 18 października 2011 r. przyjął od C. W. kwotę 700 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia za prowadzenie zleconej mu sprawy o rozwiązanie stosunku małżeńskiego między J. W. a C. W. przed Sądem Okręgowym w Płocku (sygn. akt I C 2276/10), a następnie zaniechał świadczenia pomocy prawnej w ramach tego zlecenia i nie dokonał zwrotu otrzymanego wynagrodzenia.

(dowody: protokół rozprawy dyscyplinarnej k. 79, orzeczenie w sprawie dyscyplinarnej z dnia 19 lutego 2013 r. k. 7-8)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dowodów z dokumentów oraz zeznań powoda w charakterze strony. Przedstawione przez strony dokumenty Sąd obdarzył walorami wiarygodności i mocy dowodowej, albowiem nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną ani nie budziły wątpliwości Sądu co do ich autentyczności.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda w charakterze strony w przeważającej mierze, gdyż były one szczerze, spontaniczne, spójne i w znacznej mierze znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda także co do okoliczności zaangażowania adwokata J. S. i uiszczenia na jego rzecz wynagrodzenia w wysokości 1000 zł. Zeznania powoda w tej mierze znajdują częściowo oparcie w dowodach z dokumentów, natomiast co do wysokości wynagrodzenia i jego uiszczenia zasługują na wiarę w świetle zasad doświadczenia życiowego. Nie budzi bowiem wątpliwości, że usługi prawnicze, w tym usługi adwokatów i radców prawnych polegające na zastępstwie procesowym, są odpłatne. Zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, że adwokat J. S. zdecydował się reprezentować powoda nieodpłatnie lub za wynagrodzenie niższe niż przedstawiał to powód w swoich zeznaniach. Kwota wynagrodzenia odpowiada zarówno cenom usług prawniczych na rynku, jak również charakterowi sprawy o rozwód. Niezależnie od tego, że powód i jego małżonka nie mieli małoletnich dzieci i sąd nie orzekał o władzy rodzicielskiej i opiece, alimentach, sprawa o rozwód jest stosunkowo skomplikowana ze względu na charakter stosunków prawnych i osobistych, o których rozstrzyga sąd w sprawie o rozwód. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda co do charakteru kwoty 700 zł uiszczonej do rąk pozwanego, o czym szczegółowo w rozważaniach prawnych poniżej.

Należy zauważyć, że pozwany prawidłowo wezwany na termin rozprawy w dniu 6 października celem przesłuchania w charakterze strony, nie stawiał się bez usprawiedliwienia, wobec czego Sąd pominął dowód z jego zeznań.

Sąd nie uwzględnił również wniosku powoda o wypożyczenie akt sprawy I C 2276/10 z Sądu Okręgowego w Płocku, albowiem dołączone do akt sprawy dokumenty z tych akt nie były kwestionowane przez pozwanego, a w ocenie Sądu były wystarczające do poczynienia ustaleń faktycznych.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w znacznej części zasadne.

Zgromadzony materiał dowodowy daje podstawy do sformułowania stanowiska, że strony zawarły umowę zlecenia, której przedmiotem było świadczenie usług prawniczych, obejmujących pomoc prawną, w tym reprezentację przed sądem w sprawie rozwodowej. Zgodnie z art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. W myśl art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 233) świadczenie pomocy prawnej przez radcę prawnego polega w szczególności na udzielaniu porad i konsultacji prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed urzędami i sądami w charakterze pełnomocnika lub obrońcy. Z treści

umowy wynika, że pozwany zobowiązał się do udzielania powodowi pomocy prawnej w zakresie reprezentacji przed sądem oraz udzielania porad i konsultacji. Strony umowy ustaliły, że pozwany otrzyma wynagrodzenie w wysokości 1500 zł, ale w dwóch ratach. Zgodnie z art. 744 k.c. w razie odpłatnego zlecenia wynagrodzenie należy się przyjmującemu dopiero po wykonaniu zlecenia, chyba że co innego wynika z umowy lub z przepisów szczególnych. Z treści umowy wynika, że pozwany miał otrzymać wynagrodzenie w trakcie postępowania sądowego. Wobec tego nie znajduje zastosowania reguła ogólna wymagalności wynagrodzenia statuowana w art. 744 k.c. W kontekście stanowiska powoda, że kwota 700 zł uiszczona do rąk pozwanego stanowiła zadatek, należy stwierdzić, że pogląd ten jest chybiony. Nie znajduje on umocowania ani w treści umowy ani w przepisach prawa. Zeznania powoda, że ustalił z pozwanym, że kwota 700 zł będzie stanowić zadatek, nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, wobec czego nie stanowią dowodu na okoliczność nadania faktowi wpłaceniu tej kwoty charakteru zadatku w rozumieniu art. 394 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że w braku odmiennego zastrzeżenia umownego albo zwyczaju zadatek dany przy zawarciu umowy ma to znaczenie, że w razie niewykonania umowy przez jedną ze stron druga strona może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić i otrzymany zadatek zachować, a jeżeli sama go dała, może żądać sumy dwukrotnie wyższej. Należy w tym miejscu podkreślić, że w treści umowy strony nie poczyniły żadnych ustaleń co do losu prawnego kwoty 700 zł uiszczonej przez powoda do rąk pozwanego. Oczywiście jest, że nie nadały tej kwocie cech zadatku. Nie wynika to również z innych dowodów zgromadzonych w aktach sprawy, wręcz przeciwnie, z treści orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego wynika, że pozwany został uznany winnym przyjęcia 700 zł tytułem zaliczki i zaniechania zwrotu tej kwoty mimo niewykonania umowy z powodem. Powód nie kwestionował takiej treści orzeczenia dyscyplinarnego, ani w drodze środków odwoławczych jako pokrzywdzony w postępowaniu dyscyplinarnym, ani w niniejszej sprawie jako dowodu z dokumentu. Należy natomiast podkreślić, że część wynagrodzenia uiszczona przy zawarciu umowy bez innych ustaleń stanowi jedynie zaliczkę, która ulega zaliczeniu na poczet całości należnego wynagrodzenia, nie ma natomiast żadnych innych funkcji, w szczególności nie rodzi i nie kształtuje odpowiedzialności stron z tytułu niewykonania umowy. Wobec tego Sąd uznał, że roszczenie powoda usprawiedliwione jest do wysokości 700 zł z tytułu uiszczonej i niezwróconej przez pozwanego zaliczki. Postępując w ten sposób pozwany wyrządził powodowi szkodę w takim właśnie rozmiarze w świetle art. 471 k.c.

W zakresie żądania odszkodowania z tytułu poniesienia przez pozwanego większych kosztów zastępstwa prawnego, niż umówione z pozwanym, powództwo należało uznać za zasadne w całości. Materiał dowodowy zaoferowany przez powoda pozwala na ustalenie, że poniósł on łącznie z tytułu zaangażowania adwokatów J. S. i A. S. koszty w wysokości 2500 zł, tj. o 1000 zł więcej, niż uiszczyłby pozwanemu za świadczenie pomocy prawnej w toku postępowania sądowego przed sądami obu instancji. Należy podzielić stanowisko powoda, że konieczność wydatkowania sumy 2500 zł wynikała z zaniechania świadczenia pomocy prawnej przez pozwanego, zatem pozostawała z tym zachowaniem pozwanego w adekwatnym związku przyczynowym. Nie ulega wątpliwości, że to zachowanie pozwanego było również bezprawne i zawinione, o czym świadczy przede wszystkim uznanie pozwanego za winnego naruszeń zasad etyki radcy prawnego przez Sąd Dyscyplinarny. Sąd uznał zatem, że w tym zakresie pozwany wyrządził powodowi szkodę w wysokości 1000 zł. Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowi art. 471 k.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Pozwany nie przedstawił dowodów na to, aby zaistniały okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi, a których następstwem było niewykonanie umowy o świadczenie usług prawnych zawartych z powodem. Ciężar dowodu spoczywał w tym zakresie na pozwanym. Sąd nie uwzględnił również podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Roszczenia powoda mają charakter odszkodowawczy, ale nie z deliktu, lecz z kontraktu. Termin ich przedawnienia nie jest regulowany przepisem art. 4421 k.c., lecz przepisem ogólnym art. 118 k.c., który stanowi, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Nie znajduje zastosowania przepis art. 751 pkt 1) k.c., który stanowi, że roszczenia o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju; to samo dotyczy roszczeń z tytułu zaliczek udzielonych tym osobom - tak wyrok SN z 12.12.1979 r., IV

CR 442/79, L.. Należy w tym miejscu także podkreślić, że podnosząc zarzut przedawnienia pozwany obowiązany był wykazać jego zasadność, a przede wszystkim jego podstawy faktyczne. Najistotniejszym elementem stanu faktycznego statuującego zarzut przedawnienia jest chwila wymagalności roszczenia, a ponadto nieprzerwany upływ określonego ustawą terminu przedawnienia. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na powyższe okoliczności, a chwila wymagalności roszczenia powoda nie wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy.

Wobec powyższego powództwo należało uwzględnić do wysokości 1700 zł, a w pozostałej części oddalić.

Na podstawie art. 481 § 1 k.c. powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Pozwany został wezwany do zapłaty dopiero z chwilą doręczenia mu odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 18 maja 2017 r. (zpo k. 37) i od tej daty pozwany popadł w opóźnienie co do roszczenia dochodzonego przez powoda w zakresie uwzględnionym przez Sąd.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd obciążył pozwanego kwotą 523,98 zł tytuł nieuiszczonych wydatków w części, w jakiej pozwany przegra sprawę, tj. co do 70%. Koszty te obejmują część wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu, które Sąd przyznał z sum Skarbu Państwa. W pozostałym zakresie Sąd obciążył kosztami wynagrodzenia pełnomocnika powoda z urzędu Skarb Państwa. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu Sąd ustalił na podstawie § 8 pkt 3) w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1715).

SSR Paweł Szymański

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.